

Prawo jest jak płot: zatrzyma bydło, wąż prześliźnie się dołem, a orzeł przeleci górą

14 listopada 2017

Nastała ciemna, zimna i mokra jesień, więc przez wszystkie media w Polsce, jak co roku, przetacza się kampania straszenia grypą i lamenty, że ciemny polski naród bagatelizuje swoje zdrowie i nie chce się szczepić. Jak wynika ze statystyk jedynie 3% „światłych obywateli” melduje się w punktach szczepień po swoją coroczną dawkę aluminium i rtęci.

KARTELE FARMACEUTYCZNE KORUMPUJĄ

Kartele farmaceutyczne nie zarabiają wystarczająco dużo (zaledwie te marne kilkadziesiąt miliardów dolarów rocznie), ale od czego mamy grypę? Rachunek jest prosty: gdyby zaszczepić każdego mieszkańca kraju wyniki finansowe poszybowałyby w górę! Ale jak to zrobić, skoro szczepi się tylko 3%?

Na szczęście dla korporacji, a na nieszczęście dla narodu mamy sejm! Korporacja farmaceutyczna nie musi korumpować ani nawet przekonywać całego narodu. Wystarczy, że kupi sobie posłów, nawet nie pojedynczo, lecz na pęczki (całe kluby), a oni grzecznie zagłosują jak korporacja sobie życzy! Proste, tanie i skuteczne!

I tym starym, dobrym i sprawdzonym sposobem przybytek pod czerwoną latarnią na ul. Wiejskiej w Warszawie znowu wysmażył niezgodny z Konstytucją i prawem bubel, zwany „ustawą”. Owa niemająca mocy prawnej ustawa nakłada na naród „obowiązek” poddawania się szczepieniom przeciw grypie pod groźbą niewyobrażalnej kary 50 000 zł.

Wierzysz, że ustawa rzeczywiście nakłada na ciebie jakiś

obowiązek? Jeśli tak, to nie tylko jesteś w błędzie, ale może cię to kosztować życie![1]

Nie od dziś wiadomo, że wiedza to potęga, która daje tak pożądaną przez wielu władzę i tak niedocenianą przez motłoch wolność! O potajemnie rządzących światem „iluminatach” krążą legendy. Oni rządzą światem właśnie dzięki ogromnej wiedzy, którą starannie ukrywają przed celowo ogłupianymi masami. Kto uszczknie choćby część tej wiedzy staje się wolny. Ci, którzy wiedzy nie szukają i szydzą z „teorii spiskowych” traktowani są jak bydło i kończą w rzeźni: giną na bezsensownych wojnach o ropę dla korporacji, pozwalają się zabijać „leczeniem” alopатыcznym z jego koronnym osiągnięciem, jakim jest chemioterapia, a swoje dzieci oddają w ręce wakcynologów, żeby je okaleczali i zabijali szczepionkami. W tym celu tworzą fikcyjne „ustawy”, które trzymają ludzkie bydło w niewoli.

ELITY TRAKTUJĄ NAS JAK BYDŁO

Oburza cię nazywanie ludzi bydłem? Rzeczywiście, to bardzo obraźliwe! Ale tak właśnie traktują nas „elity”. Chyba, że zmądrzejemy... Zamiast się oburzać zacznij myśleć. Zdobądź wiedzę, która sprawi, że z bydła zamienisz się w co najmniej węża, a jeszcze lepiej orła.

Ustawa, szczególnie będąca wynikiem korupcji, nie ma żadnej mocy prawnej. Na szczęście nie musisz zdobywać dowodów na korupcję, żeby tej ustawie pokazać gest Kozakiewicza.

Co w sytuacji „obowiązku” szczepień zrobią „wężę”? Zaczną kombinować, jak wykiwać władzę. Może znikną, np. wyjeżdżając za granicę, może zabiorą z przychodni swoją dokumentację medyczną i zrezygnują z usługi P0Z albo może ktoś, np. pielęgniarka czy lekarzowi dadzą w łapę, żeby wpisał, że „wąż” się zaszczepił, chociaż tego nie zrobił.

Apeluję do wszystkich, którzy, niczym szczury na tonącym statku, chcą uciekać z kraju: zanim wpadniesz w panikę i zaczniesz pakować manatki, żeby zbiec za granicę, gdzie (na

razie jeszcze, ale nie wiadomo jak długo) panuje dobrowolność w kwestii szczepień, uświadom sobie, że to nie ty powinienes stąd uciekać! To (p)osłowie powinni zacząć się pakować! Jesteś rdzennym mieszkańcem tego kraju, więc zachowuj się jak dumny szlachcic na zagrodzie. We Włoszech i Francji już wprowadzono obowiązek szczepień, a resztę krajów czeka to samo. Jeśli tak się stanie gdzie uciekniesz? Na Księżyc czy na Marsa?

„Orły” powiedzą: jestem człowiekiem, jestem pełnoletni, jestem zdrowy na umyśle, nie zostałem ubezwłasnowolniony, więc do jasnej cholery, żadna władza nie będzie mi mówić, jak mam żyć, co mam jeść ani jak mam dbać o zdrowie swoje i swojej rodziny. Znam swoje prawa i wiem, że władzę w Polsce sprawuje naród, a nie sejm i rząd i że to ja, osobiście, podejmuję decyzje dotyczące profilaktyki i leczenia moich dzieci i całej rodziny. Zgodnie z Konstytucją posłowie na sejm to nasi reprezentanci, których wybraliśmy po to, żeby nam SŁUŻYLI, a nie po to, żeby nami rządzili, a tym bardziej handlowali. Władzą jesteśmy my wszyscy, a nie te skorumpowane i nieznające się na zdrowiu i prawie małpiszony w cyrku na Wiejskiej, więc jeśli nas terroryzują i szkodzą naszemu zdrowiu, trzeba ich natychmiast odwołać i wybrać innych!

Czas najwyższy przestać się bać „władzy”! To „władza” musi zacząć się bać nas! Bo to my tu rządzymy, a oni są jedynie naszą służbą. To my jesteśmy szefami tych wszystkich (p)osłów!

Bez Twojej zgody żadna „władza” nie może Ci zrobić krzywdy. Przymus i terror są możliwe tylko dlatego, że ludzie zachowują się jak stado przerażonych, ogłupionych i bezwolnych baranów. Świadomi ludzie nigdy nie pozwolą się traktować w taki sposób! Oni wiedzą, że nie istnieje żadne prawo, które przymuszałoby ich do posłuszeństwa wobec takich „ustaw” jak ta o grypie i że sąd (ale niekoniecznie sąd rejonowy, lecz NSA!) przyzna im rację potwierdzając to stosownym wyrokiem.

Pozbądź się lęku i ignorancji, bo to one robią z ludzi niewolników!

Osoba bezwolna i nie poszukująca wiedzy sama robi sobie krzywdę, bezmyślnie godząc się na nakazy i zakazy. Jeśli jednak poszukamy choć trochę wiedzy szybko zorientujemy się, że znani z telewizora „eksperci” przekazują „prawdę i naukę sponsorowaną” przez korporacje, a ustawy to tak naprawdę fikcja prawna.

OBOWIĄZEK SZCZEPIEŃ TO NIE PRZYMUS

Przypomnę tu wszystko, co dla stałych czytelników mojego bloga jest oczywistością:

1. Obowiązek to nie to samo co przymus.
2. Nikogo nie można zaszczepić bez jego pisemnej zgody (to pacjent podejmuje suwerenną decyzję, a nie lekarz).
3. Przymus szczepień można wprowadzić jedynie w przypadku ogłoszenia epidemii lub pandemii.

Ad. 1: Słowo „obowiązek” w języku wakcynologicznym nie oznacza obowiązku, a tym bardziej przymusu, lecz... bezpłatność. „Szczepienie obowiązkowe” to szczepienie refundowane, zwane niekiedy „bezpłatnym”, przy czym słowo „bezpłatne” również nie znaczy, że jest bezpłatne, bo tak naprawdę zostało opłacone przymusowo zdartymi z nas wszystkich składkami i podatkami. Jak więc widzisz mamy tu powodującą dezorientację zabawę słowną, jakiej nie powstydziłby się sam doktor Goebbels. Wszystko to po to, żeby wprowadzić cię w błąd i (co najważniejsze) wystraszyć. Wbrew temu, co w TV mówią przekupni „profesorowie” i handlujący szczepionkami reprezentanci sanepidu nikt nie może przymusić cię fizycznie do przyjęcia zastrzyku. Gdyby ktoś twierdził, że się Astromarii na stare lata pokręciło w głowie zacytuję tu największego eksperta od szczepień, prof. Pawła Grzesiowskiego, medycznego celebrytę znanego głównie z wielkiego parcia na szkło i z powoływania się na siebie samego jako na autorytet: „To jest szczepienie obowiązkowe, przy czym pamiętajmy, że w obecnym stanie prawnym obowiązkowość oznacza BEZPŁATNOŚĆ, a NIE PRZYMUS. Więc jeżeli

ktoś (...) chce odstąpić od (...) szczepienia, to (...) takie PRAWO MA. Natomiast szczepienie ma charakter obowiązkowy w tym sensie, że jest przez ustawę przewidziane, jest refundowane i wszystkie dzieci w Polsce POWINNY być szczepione” – dr Paweł Grzesiowski w wywiadzie dla radia TOK FM. Szczepienia są OBOWIĄZKOWE, ALE NIE PRZYMUSOWE. Poza sytuacjami zagrożenia epidemiologicznego NIKT FIZYCZNIE NIKOGO NIE MOŻE ZMUSIĆ DO SZCZEPIENIA – dr Paweł Grzesiowski w wywiadzie dla Medycyny Praktycznej.[2]

Ad. 2: Ustawa to nie to samo, co prawo. Ustawa nie zmienia prawa, dlatego w dalszym ciągu lekarz musi uzyskać zgodę pacjenta, bo bez niej nie może wykonać żadnego zabiegu, w tym przypadku szczepienia. Pacjent nadal ma prawo odmówić poddania się dowolnemu zabiegowi, w tym szczepieniu. Masz prawo nie poddawać się również żadnym badaniom „profilaktycznym”, „przesiewowym”, „bilansom dorosłego człowieka” (podobno coś takiego ostatnio wymyślili) czy jakimkolwiek innym! Czyli: jeśli nie podpiszesz zgody lub jeśli nie wyrazisz jej ustnie lekarz nie ma prawa cię zaszczepić. I tu uwaga: naucz się asertywności i dobrze ją przećwicz, bo jeśli nie opanujesz tej sztuki do perfekcji przegrasz i zrobisz sobie krzywdę. Pamiętaj: jesteś człowiekiem, a nie bydlęciem i to TY JESTEŚ SZEFEK LEKARZA, bo kto płaci (składkami) i kto zatrudnia (tak, to ty zatrudniasz lekarza, więc on jest twoim pracownikiem) ten wymaga! Jesteś pełnoletni i zdrowy na umyśle, nie zostałeś ubezwłasnowolniony, a to oznacza, że sam decydujesz o sobie i swoich dzieciach. Nie daj się zastraszyć ani skruszyć „życzliwą” perswazją. W ogóle nie wdawaj się z lekarzem w dyskusję na temat szkodliwości czy bezzasadności szczepień, bo z całą pewnością przegrasz tę rundę! Nie licz na to, że lekarz wysłucha co mówisz! Jego celem jest doprowadzenie do szczepienia, a nie edukowanie się dzięki pacjentom, których uważa za ciemny motłoch i ignorantów. Lekarze są szkoleni przez profesjonalistów od prania mózgu, jak skutecznie wystraszyć, przełamać opór, ogłupić i uzyskać zgodę na zabieg. Lekarz ma motywację do działania, bo otrzymuje bardzo wysoką

premię od producentów szczepionek, ale pod warunkiem, że uzyska minimum 85% wyszczepialność. Nie bądź mięsem armatnim na poligonie III wojny światowej! Jeśli lekarz proponuje ci szczepienie potraktuj to jedynie jako niezobowiązującą propozycję (bo ona naprawdę cię do niczego nie zobowiązuje) lub ofertę handlową (bo tym właśnie ona jest). Lekarz jest twoim doradcą, a nie właścicielem dwunożnego bydła! Spokojnie poinformuj lekarza, że nie wyrażasz zgody na szczepienie, że twoja decyzja jest ostateczna i nie interesują cię żadne negocjacje w tej sprawie. Powtarzaj to jak zdarta płyta. Jeśli lekarz będzie krzyczał i wywierał presję powiedz mu spokojnie, że właśnie zwolniłeś go z pracy z powodu braku szacunku dla twojej suwerenności i niezawisłości. A potem napisz skargę do dyrekcji przychodni. I nie zapomnij nagrać wcześniej całego zdarzenia, żeby mieć dowód w razie ustalania faktów kto zachował się niewłaściwie.

Ad. 3: Było już kilka prób ogłoszenia pandemii: SARS, ptasiej i świńskiej, a nawet koziej grypy i eboli, ale żadna nie wypaliła. Niewykluczone, że w najbliższym czasie będziemy straszeni jakąś psią czy jaszczurzą grypą, ale i tym razem to się nie uda z prostego powodu: społeczeństwo przestało być ciemne jak tabaka w rogu i już nie daje sobie robić medialnego prania mózgu. Niezgoda na przymus jest zbyt powszechna, żeby dało się ją przeforsować. Bo tak naprawdę wszystko zależy od naszego przyzwolenia na nakazy i zakazy „władzy”. I pamiętaj, że przychodnia nie ma prawa cię wezwać, ani na badania, ani na szczepienia. Wezwać cię może jedynie policja, prokuratura lub sąd. Jeśli dostaniesz wezwanie każ im wyjaśnić, jaka jest podstawa prawna tego pisma i postraszyć prawnikiem. Nie daj się zastraszyć gigantyczną grzywną!!! Nie płać, bo nakładanie grzywien jest nielegalne! Prawo nie przewiduje przymusu szczepień! W razie otrzymania wezwania do zapłacenia grzywny pisz odwołania i nie bój się, jeśli dostaniesz wezwanie do sądu. Nie bój się nawet, jeśli sąd niższej instancji (np. rejonowy) nakaże ci się zaszczepić i zapłacić grzywnę. Odwołuj się od wyroku tak długo, aż sprawa trafi do NSA. Tam zasiadają

3 sędziowie, którzy znają się na prawie, więc prawie na pewno wyrok będzie dla ciebie korzystny. A jeśli nie, pisz skargę na sędziów, że wydali wyrok niezgodny z prawem, bo tak właśnie postąpili. Prawo nie nakazuje ci się szczepić, a ustawa to nie prawo.

Nie będę tu przedstawiać dowodów ani za, ani przeciw szczepieniom i nie przewiduję dyskusji na ten temat. Obowiązkiem każdego z nas jest świadoma dbałość o zdrowie, bo bez dobrego zdrowia życie nie ma żadnego sensu. Jeśli jednak sądzisz, że możesz w tym względzie ślepo polegać na rządzie, bo w rządzie to oni mają ekspertów i doradców, którzy się na tym znają najlepiej, to jesteś (ogłędnie mówiąc) naiwny jak pijane dziecko we mgle i zmierzasz ku zagładzie!

GDZIE MÓWIĄ PIENIĄDZE TAM PRAWDA MILCZY

Gdzie mówią pieniądze tam prawda milczy. W dzisiejszym świecie bogiem wszechmogącym, przed którym klękają tłumy profanów i potężni władcy świata jest Mamon. Dziś liczy się jedynie pieniądź. Pieniądź kupi każdego polityka, (p)osła i urzędnika, a kto nie da się kupić, ten zostanie usunięty z drogi wszystkimi dostępnymi metodami, z zabójstwem włącznie. Dlatego zanim zaszczepisz dzieci i siebie samego rusz mózgiem (to nie boli!!!) i poznaj prawdę, ale nie tę, którą serwują skorumpowane do granic możliwości władze medyczne i korporacyjne media, lecz tę, która jest przed tobą ukrywana. Tę, która jest wyszydzana jako paranoiczna teoria spiskowa, zabobony, brednie oszołomów, przejaw nieuctwa, ciemnoty i lęku przed postępem. Jeśli bardziej boisz się etykiety teoretyka spisku niż śmierci ze strzykawki to czarno widzę twoją przyszłość. Widzę ją w dębowym ubranku.

Globalne przychody firm farmaceutycznych wyniosły w 2016 roku ponad bilion dolarów.[3]

NIEŚWIADOMOŚĆ I BRAK ASERTYWNOŚCI ZABIJAJĄ

Nie tylko szczepienia mogą cię zabić. W systemie służby chorób

czyhają na ciebie liczne zagrożenia, bo dla tej służby nie liczy się twoje dobro, lecz tylko i wyłącznie pieniądze. Te wszystkie słodkopierdzące zaproszenia na badania zwane profilaktycznymi wcale nie wynikają z troski o twoje zdrowie, lecz z tego, że firma zwana przychodnią czy szpitalem dzięki nim zarabia wielką kasę.

Zanim, jak ta bezmyślna owca, poddasz się jakimukolwiek badaniu, rusz samodzielnie mózgowicą i zbierz informacje ze źródeł, które nie czerpią zysków z twoich chorób. Dowiedz się na przykład, czym grozi poddawanie się (zwłaszcza regularne) badaniu mammograficznemu.

Dowiedz się, skąd bierze się rak i dlaczego medycyna alopacyjna nie potrafi go wyleczyć, chociaż co roku przeznaczają miliardy dolarów na pozorowane szukanie leku, a co ok. 10 lat ogłasza przełom w badaniach i leczeniu. I zawsze się okazuje, że przełom niczego nie przełamał, bo leku jak nie było tak nie ma. Czy nie wydaje się logiczne, że nikomu nie opłaca się znalezienie leku, skoro na „leczeniu” zarabia się krocie? A może jednak lek na raka istnieje, tylko komuś zależy na tym, żebyś się o tym nie dowiedział? Sprawdź to! Poszukaj go! Ale nie pytaj onkologa – chyba już rozumiesz dlaczego?

I na zakończenie nieco makabry... jeśli nie chcesz być pokrojony żywcem na kawałki doinformuj się, dlaczego nie tylko nie powinienes zgłaszać się na ochotnika do bazy dawców narządów, ale koniecznie powinienes się z tej bazy aktywnie wypisać! Bo być może nie wiesz, że jeśli nie złożysz w [Poltransplancie](#) tzw. sprzeciwu NA PIŚMIE, z automatu będziesz dawcą. A to oznacza, że w razie gdybyś uległ poważnemu wypadkowi lekarze nie będą robili nic, żeby ratować ci życie, za to zrobią naprawdę wszystko, żeby cię przeznaczyć na części zamienne dla kogoś innego. Na tym służba chorób zarabia najwięcej![4]

Dlaczego medycyna zabija zamiast leczyć i ratować życie? Tak, z powodu pazerności również, ale to nie jest główną przyczyną dramatu. Główną przyczyną jest ignorancja motłochu. Gdyby nie

ludzka głupota, która jest bardziej nieskończona niż wszechświat, firmy farmaceutyczne byłyby bankrutami. A są najbogatszymi przedsiębiorstwami na świecie! Gdyby ludzie nie pchali się w łapy onkologów, wakcynologów i nie łykali bez powodu ton leków szpitale stałyby puste, a apteki sprzedawałyby ziółka. Wszystko to dzieje się z powodu bierności, tumiwisizmu, nieświadomości i irracjonalnego lęku społeczeństwa, które (przepraszam, ale bardziej oględnie tego nie potrafię wyrazić) wiedzę ma w dupie. Nie interesuje się niczym, nie czyta, nie pyta, nie docieka, nie wnika, nie kwestionuje, nie neguje prawa władzy do sprawowania władzy, wierzy tylko w to, co mówi im telewizor i panicznie boi się wyśmiania jako „teoretyk spisku” lub zaetykietowania jako „antyszczepionkowiec”. Jeśli nastanie totalitaryzm, jakiego świat nie widział, to winni będziemy my sami. Bo mogliśmy to zmienić, mogliśmy odwołać sejm, mogliśmy powołać trybunał do osądzenia zbrodni przeciwko narodowi, ale tego nie zrobiliśmy.

Rodzice, którzy postanowili, że nie będą szczepić swoich dzieci zawsze wygrywają w sądzie, ponieważ ustawa to nie prawo i sędziowie o tym wiedzą. Dlatego wygrasz i ty w sprawie grypy, ale nie bój się sądu!

Autorstwo: Maria Sobolewska

Źródło: Astromaria.wordpress.com

PRZYPISY

[1]

https://szczepienia.wybudzeni.com/?s=grypa&et_pb_searchform_submit=et_search_process&et_pb_include_posts=yes&et_pb_include_pages=yes

[2]

<http://wiadomosci.onet.pl/kraj/gis-obowiazek-szczepien-nie-jest-rownoznaczny-z-przymusem/>

[3]

<http://www.politykazdrowotna.com/16930,15-najbardziej-dochodow>

ych-firm-farmaceutycznych

[4] <http://www.poltransplant.org.pl/crs1.html>